

STOP spalaniu śmieci!

W ostatnich latach wzrosła ilość odpadów wytwarzanych w gospodarstwach domowych. Choć w każdej gminie jest zorganizowany system selektywnej zbiórki odpadów oraz odbiór odpadów przez specjalne firmy komunalne, to jednak bardzo wielu ludzi nie korzysta z tych możliwości, wybierając świadomie lub nieświadomie inne sposoby. **Najgorszy z możliwych to spalanie odpadów w domowych piecach lub na terenie posesji.** Często ma to być metoda oszczędzania węgla lub innego opału.

Spalanie odpadów typu: tworzywa sztuczne (plastik, folia, butelki PET), kartony, opakowania wielomateriałowe, papier z nadrukiem farb kolorowych o dodatkowej zawartości różnego rodzaju metali ciężkich, w temperaturach jakie występują w paleniskach domowych (200-500°C) **prowadzi do powstawania bardzo groźnych dla zdrowia związków chemicznych.**

W odniesieniu do zanieczyszczeń emitowanych przez domowe kominy, szczególne zagrożenie dla środowiska i zdrowia ludzi niosą **tlenki azotu** (głównie NO i NO₂), **dwutlenek siarki** (SO₂), **tlenek węgla** (CO), a także **drobny pył zawierający związki metali ciężkich** (zwłaszcza toksycznego ołowiu i kadmu). **Za ich szkodliwość przemawia także fakt, że są one emitowane z tzw. źródeł emisji niskiej, czyli niskich kominów domostw lub ewentualnie małych lokalnych kotłowni. W sytuacji takiej uniemożliwione zostaje wyniesienie zanieczyszczeń na duże odległości i ich rozproszenie przez wiatr. Skutkiem tego jest lokalny wzrost substancji zanieczyszczających w powietrzu atmosferycznym.** Stan ten szczególnie nasila się w okresie jesienno-zimowym, zarówno ze względu na sezon grzewczy, jak i niesprzyjające rozprzestrzenianiu się zanieczyszczeń czynniki - niska temperatura oraz duża wilgotność względna powietrza.

Oddziaływanie zanieczyszczeń dwutlenku siarki (SO₂) u ludzi powoduje **trudności w oddychaniu**, tlenki azotu (NO_x) są przyczyną **podrażnienia i uszkodzenia płuc**. Zawartość 280 mikrogramów NO₂/m³ prowadzi do **śmiertelnego zapalenia płuc**, a około 47 mikrogramów NO₂/m³ do **bronchitu**. Tlenek węgla (CO) jest trujący dla ludzi i zwierząt. Wiąże czerwone ciała krwi, utrudniając transport tlenu. **Oddziałuje także na centralny układ nerwowy.** Pył, odkładając się w glebie, powoduje szkodliwe dla zdrowia człowieka **zanieczyszczenie roślin matalami ciężkimi.**

Oprócz w/w substancji emitowane są nowe związki, w wyniku samorzutnych reakcji chemicznych, jako produkty uboczne spalania odpadów. Najgroźniejszymi z nich są **furany i dioksyny. Stężenie dioksyn i furanów w wydobywającym się z domowych kominów dymie może wynosić 100 nanogramów/m³, dla porównania ich dopuszczalne stężenie wynosi 0,1 nanograma/m³ (norma dla spalarni śmieci).**

Dioksyny należą do najbardziej trujących, rakotwórczych substancji na świecie, są 10 000 razy bardziej trujące od cyjanku potasu, lecz ich działanie nie jest natychmiastowe. Toksyczne działanie dioksyn polega na powolnym, ale skutecznym uszkodzaniu narządów wewnętrznych: wątroby, płuc, nerek, rdzenia kręgowego lub kory mózgowej, są odpowiedzialne za częste występowanie **nowotworów**. Dioksyny w stężeniu nawet stukrotnie mniejszym od dawek powodujących raka oddziałują na człowieka, a szczególnie na kobiece hormony - estrogeny. Rozregulowują układ hormonalny i wpływają niekorzystnie na procesy związane z przekazywaniem życia.

Szczególnie narażone na chorobotwórcze działanie metali ciężkich, furanów i dioksyn są osoby mało odporne, a zwłaszcza dzieci. Płód zostaje uszkodzony już w łonie matki, co może się objawiać później trwałym kalectwem u nowo narodzonego dziecka.

W przypadku przyjęcia przez organizm człowieka wysokich dawek dioksyn, ich toksyczny wpływ na zdrowie może objawić się dopiero po kilkudziesięciu latach. Niestety, najczęściej w postaci **chorób nowotworowych.**

Badania dowodzą, że najwięcej dioksyn dostaje się do środowiska nie z produkcji przemysłowej, lecz właśnie podczas spalania odpadów w gospodarstwach domowych.

Im bliżej źródła spalania, tym stężenie trucizn w powietrzu i na gruncie jest większe. Spalając 1 kg

odpadów z polichlorku winylu PVC, wytwarza się aż 280 litrów gazowego chlorowodoru, który w połączeniu z parą wodną, tworzy kwas solny. Z kolei spalane w domowych piecach śmieci powodują osadzanie się tzw. sadzy mokrej w przewodach kominowych, którą bardzo trudno usunąć, a jej nadmiar może spowodować **zapalenie się przewodu kominowego** bądź nawet **pożar domu**.

Przeprowadzone badania naukowe wykazały, że stężenie dioksyn jest o wiele wyższe tam, gdzie najmniej gospodarstw domowych korzysta z legalnego sposobu pozbywania się odpadów. **Tak więc kto lekkomyślnie spala plastiki, oleje, gумы i inne odpady w palenisku domowym lub na swojej posesji, bezpośrednio na powierzchni ziemi, truje siebie, środowisko i nas wszystkich.** Dla naszego wspólnego dobra, a zwłaszcza dla dobra naszych dzieci pamiętajmy, że spalanie odpadów nie powoduje ich zniknięcia, lecz prowadzi tylko do zmiany postaci w bardzo niebezpieczne substancje, które przez pewien czas krążą w powietrzu, a potem opadają również do gleby, z której przechodzą do roślin, zwierząt i w końcu – w myśl zasady, że „nic w przyrodzie nie ginie”- z żywnością trafiają na nasze talerze.

Ewa Cieślik

Naczelnik

Wydziału Ochrony Środowiska i Spraw Społecznych

Starostwa Powiatowego w Hajnówce